

369. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 5 VI 1886 Rkp. BJ 6520 k. 390-391.

[k. 390r]

Paryż, 5^{go} czerwca 1886 r.

Kochany Panie,

Zieliński¹ nie jest emigrantem i nie wiem, w jakim interesie przybył do Paryża, należał do kongresów etnograficznych i zaczął wydawać dziennik lingwistyczny i zbierać różne graty, które uważał za nadzwyczajnej rzadkości. Potem opowiadał, że rodziców stracił i że spadek mu nieuczciwi ludzie zagrabiają, więc prosił jednego i drugiego o grubą pożyczkę dla zapłacenia długów i powrotu do kraju. Potrzebnych kapitałów od rodaków nie otrzymawszy, udał się listownie do Orłowa², nie otrzymawszy zaś odpowiedzi, zaczął mu pisać niesłychane grubiaństwa i szczęśliwie dla niego, że Orłow policji te autografy nie przesłał, bo wydalono by Zielińskiego. Koniec końców został sekretarzem Duchńskiego³, który go zabrał do Villepreux, gdzie najął był sobie letnie mieszkanie, chcąc wypowia[k. 391r]dać Zaleskiego⁴ z jakichś szczegółów o Gogolu⁵. Bohdan nieraz oburzonym się czuł do wysokiego stopnia i narzekał na to sąsiedztwo, bo Duchński z Zielińskim to już spotęgowanie nudy. Mnie osobiście Zieliński żadnej przykrości nie wyświadczył, tylko wynudził, ale wiem, że kilku moich przyjaciół bez żadnej przygany wyłajał najokropniej. *C'est un fou dangereux à ses heures*⁶, ale cierpi głód, a chociaż zapewne po części z własnej winy, to zawsze *res sacra miser*⁷. Niech więc Kochany Pan to szczekanie do serca nie bierze. Ogół pochwali list Pański do „Dziennika Polskiego”⁸, powtórzony został w niektórych tutejszych pismach. Wolno Zielińskiemu piszczyć, ale lepiej rozbójnikowi sakiewkę zostawić niż uszy. W pierwszej chwili kolosalna głupota wprawia w osłupiałość, ale doświadczenie życia musi obdarzyć każdego z nas wielką obojętnością na podobne wyskoki.

Ignacy Domeyko⁹ wrócił do Pa[ryża] w dobrym zdrowiu. Za kilka dn[i] [k. 391v] wybiera się do syna¹⁰ bawiącego w Rzymie i ma zachcianki zatrzymania się w San Remo, gdyby był pewny tam Kochanego

¹ Ludwik Zieliński – zob. list nr 368.

² Nikołaj Aleksiejewicz Orłow (1827-1885) – rosyjski dyplomata i pisarz, oficer armii rosyjskiej, od 14 XII 1871 r. do 1880 r. był ambasadorem we Francji, pod koniec życia mieszkał w Samoie-sur-Seine, niedaleko Fontainebleau, gdzie zmarł.

³ Franciszek Henryk Duchński – zob. list nr 81.

⁴ Józef Bohdan Zaleski – zob. list nr 15.

⁵ Nikołaj Gogol (1809-1852) – rosyjski pisarz pochodzenia ukraińskiego, w twórczości inspirował się ukraińskim folklorem.

⁶ *Bywa niebezpiecznym wariatem* (franc.).

⁷ *Człowiek nieszczęśliwy jest świętością* (łac.).

⁸ J. I. Kraszewski, *Rok Nowy, witajmy Rok Nowy!*... (Wiersz dla Attilio Begeya), „Dziennik Polski”, nr 7, 1886.

⁹ Ignacy Domeyko – zob. list nr 236.

¹⁰ Ferdynand (Hernán Esteban) Domeyko – zob. list nr 282.

Pana zastać. Może też sobie z synem do Szwajcarii wybierze się; daj mi więc, Kochany Panie, niektóre wskazówki dla niego o Schinznach. Syn jego cierpi na nerwową słabość.

Nie wiem, co radzić Dyziowi Zaleskiemu¹¹ względem wydania pośmiertnego tomu dzieł jego ojca. Gebethner¹² ofiaruję za *Wyprawę Zbaraską*¹³ 15 kop[iejek] za wiersz. Lam¹⁴ jest zdania drukować najprzód w „Kłosach”¹⁵, a później u Gubrynowicza¹⁶, według Chodźkiewicza¹⁷ praktyczniej byłoby ogłosić przedpłatę, ale czy znajdzie się minimum 500 prenumeratorów? W zaborze rosyjskim przypusz[k. 390v]czenie, że cenzura może poemat oszpecić, wielu zatrzyma, a w Galicji i Księstwie goliżna. Bohdan zostawił aż trzy niedokończone poemata i mnóstwo urywków, niektóre prześliczne¹⁸. Udziel nam, Kochany Panie, twoje zdanie.

Strata pieniężna ciężka, lecz ciągła niepewność też niemało dręczyła Kochanego Pana. Dziś trzeba się pogodzić z losem, a odzyskawszy swobodę myśli i ruchów, to i nerwy prędej się, da Bóg, uspokoją. Rodzina moja wybierze się na lato do Kongresówki, a ja niestety nie będę mógł ruszyć się z Paryża. Często wzdycham za zielonością i spokojem wiejskim, pocieszam się, patrząc na zadyszanych Francuzów i myśląc, że tysiątki podobnie biedują. Pozdrawiam serdecznie,

Władysław Mickiewicz

¹¹ Dionizy Zaleski – zob. list nr 234.

¹² Gustaw Gebethner – zob. list nr 8.

¹³ Józef Bohdan Zaleski, *Potrzeba zbaraska. Hetmańską dumę z przypomnień o starostawnych mołojeckich czasach i w posłuchu piewcom domowym spisał...* Fontainebleau, datowane na rok 1840; opublikowany fragment pt. *Urywek z Hetmańskiej dumy, którą z przypomnień o starodawnych mołojeckich czasach i w posłuch ku piewcom ukraińskim spisał...*: „Dziennik Literacki”, nr 12, 1862.

¹⁴ Jan Paweł Ferdynand Lam (1838-1886) – publicysta, pisarz i satyryk, nauczyciel w szkołach na terenie Galicji, autor *Marsza Sokolów*, w 1869 r. założył we Lwowie „Dziennik Polski”, którego był właścicielem od 1870 r.

¹⁵ „Kłosy” – zob. list nr 247.

¹⁶ Gubrynowicz i Schmidt – zob. list nr 255.

¹⁷ Władysław Chodźkiewicz – zob. list nr 208.

¹⁸ W pośmiertnym tomie znalazły się fragmenty niepublikowanych wcześniej utworów: *Ptaszę lasze, Kwiat paproci, Pasieka* – zob. Józef Bohdan Zaleski, *Dzieła pośmiertne*, t. 1-2, z przedmową S. Tarnowskiego, Kraków 1891.